

Osioł i słońce w metamorfozie



Burro

Barranquilla

- May 1858 -

TYTUS CZYŻEWSKI

Osiół i słońce w metamorfozie

Moim przyjaciółom i przeciwnikom

POSTACIE WIDOWISKA¹:

SŁOŃCE: Osobistość okrągła, jasna, z dużymi promieniami, na końcu jednego z promieni zatknięta „szlafmyca”, na tarczy słońca znajduje się zegar i wskazuje wpół do dwunastej.

ŻABA: Stara kokietka, w zielone paski, w różowym kapeluszu.

OSIOŁ: Inteligentny osioł.

PAROBEK: Typ ordynarny.

KOPA SIANA: To samo co parobek.

MUCHA brzęcząca.

Rzecz dzieje się w czterowymiarowym wszechświecie.

Osiół i słońce w metamorfozie

formo-satyro-buffonada

Osoby, zwierzęta i planety

Rzecz latająca: aeroplan

Okolice niemoralna

Drzewa poziomo i na bakier

Niebo na przodzie sceny

Na scenie widać nieład i nielogiczność

Widzowie powinni wyobrazić sobie, że w głębi sceny jest staw

W środku sceny tablica, na której napisano czerwonymi literami:

Z powodu moralności kąpać się można tutaj tylko w maskach.

Nad stawem siedzi żaba z wędką i łowi ryby

Na scenie panuje zielony kolor

Obok stawu znajduje się patefon, który gra

Patefon przestaje grać, po chwili z dala słychać chór żab

Ragi nagi, ragi nagi

eh eh eh

zdechł bocian zdechł

Ragi nagi

ŻABA

łowiąc ryby

¹*Postacie widowiska* — Wydanie krakowskie utworu z 1922 r. zawiera informację o treści: „Sztukę tę grano 28 listopada i 4 grudnia 1921 r. na kursach literackich w Krakowie, pod kierunkiem prof. Dr Mariana Szykowskiego, przez artystów Teatru Bagatela: Żaba — p. Trojanowska, Osiół — p. Heniowski, Słońce — p. Broński, Parobek — p. Łukasiewicz, Kopa siana — p. Łukasiewicz, Mucha — p. Kowalikówna, Futurysta — p. Stanisław Młodożeniec (poeta). Scenariusz czytała p. Leszko. Kostiumy i dekoracje malowali: Waliszewski, Jarema i Czyżewski”. [przypis edytorski]

uag uag
Ragi nagi

Na scenie coraz silniejsze zielone światło.

ŻABA
Ryby bierzcie mój hak
uak — uak — uak

Na scenie rozjaśnia się. Zza sceny wychodzi pod parasolem stare, zaspiane słońce. Słońce kroczy po scenie niepewnym krokiem.

SŁOŃCE
ziewając
Ua — ha
Straszne nudy
Przejdę się trochę i wleżę do budy
spogląda po niebie

Jak na złość ani jednej chmury
Aby się schować — dzień taki ponury
br... rrr spostrzegając nagle żabę

Ach, co widzę: żaba łowiąca ryby
Niby — dama niby
Cóż to dziś za fenomen?!!

ŻABA
zwracając się ku słońcu, które z wolna kroczy po scenie, taczając się cokolwiek
Słońce w dobrym humorze
Świetny cudowny omen
Bon jour, kochane słońce
Elektro-lampo oko dnia,
Magistracki gazowy ziemi inspektorze.
Czemu dziś znów tak późno?!

Słońce

SŁOŃCE
przeciągając się ziewa
Ua...
Zaspałem sobie trochę,
Bo nie w czas spać się kładę.
Wczoraj z księżycem mieliśmy naradę
W sprawie spadku waluty
W sprawie skór na buty.

ziewa
Uhaa — u.

Trochę się lumpowało,
Trochę piło i... romansowało,
Trochę w karty grało...

Słońce kroczy po scenie, taczając się.

ŻABA
ironicznie
O jakże dziwnie świat się teraz toczy
Że nawet słońce taczając się kroczy.

SŁOŃCE

Ha... trudno, moja pani
Kto w dzień patrzeć musi
Na osłów fiki i głupców wybryki,
Na nowe wojny...
I czas niespokojny...

.....
Wszystkie te myśli są teraz na czasie

.....
Rezultat naszych narad ukaże się w prasie...

ŻABA

zaciekawiona

Zapewne cały program będzie drukowany?

SŁOŃCE

Tak, — tak, — tak, — tak...
A następnie w gwiazdzistym sejmie odczytany.
Aż mnie od tłumnych myśli ogarnia już śpiączka!

Flirt, Starość

Słońce łapie się za głowę.

ŻABA

A mnie znów ciekawości trapi wciąż gorączka
Nocą — bezsenną czaszkę kładę na wezglowie.

SŁOŃCE

I ja też czasem bezsens czuję w mojej głowie...

ŻABA

Nocą strzyka mnie w udzie
o jo-jojo-joj!!

SŁOŃCE

I ja...
...znużony bywam po codziennym trudzie.

ŻABA

Tak, panie słońce, zachodzimy w lata!

SŁOŃCE

Każdy jak może swoją starość łąta!

*Nagle słybać z dala przytłumiony ryk osli.
Na scenę wchodzi elegancki osioł. Na głowie „melon²”, zarzutka z paskiem, w oku monokl,
pod pachą plik gazet.*

OSIOŁ

porykując

Ua — uaa... a...
Jak pięknie dziś świeci słońce
Kwitnącą czuję koniczynę
Wąchając — polykam ślinę
u ha ha

²melon — melonik; kapelus z zaokrąglonym, kopulastym kształcie z wąskim rondem. [przypis edytorski]

ŻABA

do siebie

Jakiś przyjemny oślina:
Elegancki, dobra mina.

OSIOŁ

do siebie

Jakaś zgrabna Kob-zabcinka
Aż mi na nią idzie ślinka.

ŻABA

do siebie

Czy nie jest to przypadkiem
Ów sławny, wielki osioł
Z oślej zrodzon miłości
Artysta z krwi i kości
I wszelkich sztuk mecenas?!

OSIOŁ

do siebie

Czy nie jest to przypadkiem
Owa sielankowo-sławna
Owa idy-liry-iczna
Eroto-klasyczo-epiczna
Żaba symboliczna?!

ŻABA

do siebie

Czy nie jest to przypadkiem
Ów wszechstronny badacz
Uczony wszystko zjadacz
Enigmatyk-polityk
Znawca-estetyk-krytyk
Znany wszechstronnie osioł?!!

OSIOŁ

klaniając się

Pani...

ŻABA

klaniając się

Panie...

SŁOŃCE

do siebie

Dobrali się jakby w korcu maku
Jakby w jednym byli zoodiaku

Osiół patrzy długo na żabę przez monokl.

Żaba długo obserwuje ośła przez face á maina.

aface á main (fr.) — okulary na długim trzonku służącym do trzymania w ręku i przysuwania szkieł do oczu w razie potrzeby. [przypis edytorski]

Nagle na scenę wlatuje duża, niebieska mucha.

MUCHA

latając wkoło

Szu... szu... szu...

Szukam go.

Osiół, słońce i żaba, nie zwracając uwagi na muchę, która lata.

OSIOŁ

do żaby

Już wiem, z kim mam przyjemność.

ŻABA

Już wiem, z kim mam ten zaszczyt.

SŁOŃCE

do siebie

Obydwoje są głupcy,

A muszę im świecić.

MUCHA

latając koło osła

Ach, coś czuć tutaj przyjemnego,

Mdłaco-cukierniczego.

Zaglądnę z tyłu do fraka osłego.

Mucha zakrada się do osłego tyłu, trzymając dużą szpilkę.

OSIOŁ

do żaby

Ach, jak przyjemnie porozmawiać z panią.

Pozwól, że moje złożę ci uznanie.

wyjmuje z portfela kartę wizytową

Jestem osioł ze znanego

Wielkich patrycjuszów rodu osielskiego³

Oslów, o których pisali z dawna

Platon⁴, Ezop⁵, Lafonten⁶, Krasicki⁷,

Zwierzę, Flirt, Literat,
Sztuka

³Jestem osioł ze znanego wielkich patrycjuszów rodu osielskiego — postać Osła ze sztuki *Osiół i słońce w metamorfozie* Tytusa Czyżewskiego nawiązuje niewątpliwie do dzieła znanego pod tytułem *Metamorfozy albo Złoty osioł* Apulejusza z Madaury (ok. 125 – po 170), romansu antycznego w jedenastu księgach, opartego na *Historiach milezyjskich* Arystydesa z I w. p.n.e., a opowiadającego o przemianie głównego bohatera, Lucjusza, (Greka z Tesalii, kochanka uroczej Fotis, służącej czarownicy Pamfili, która nieopatrznie pomyliła magiczne maści) w osła; po wielu przygodach powraca on w ostatniej księdze do postaci ludzkiej. [przypis edytorski]

⁴Platon (424/423–348/347 p.n.e.) — filozof grecki, Ateńczyk, sformułował podstawy idealizmu i racjonalizmu, popularyzator filozofii Sokratesa, którego dotyczy wiele jego dzieł, pisanych w formie dialogów; o osle wzmianka pojawia się np. w *Fajdroście*. [przypis edytorski]

⁵Ezop (gr. Αἰσωπος; Aisopos) — grecki bajkopisarz pochodzący z Frygii w Azji Mniejszej, żyjący prawdopodobnie w VI wieku p.n.e., postać na polu legendarna, autor bajki jako gatunku, mistrz bajki zwierzęcej, w której zwierzęta są nosicielami (czy nawet uosobieniami) pewnych stałych cech charakteru, osioł zaś często wśród nich występuje. [przypis edytorski]

⁶Lafonten, właśc. Jean de La Fontaine (1621–1695) — bajkopisarz fr., jeden z czołowych przedstawicieli klasycyzmu. [przypis edytorski]

⁷Krasicki, Ignacy (1735–1801) — biskup warmiński od 1767, arcybiskup gnieźnieński od 1795, prymas Polski od 1795 r. aż do śmierci; jako poeta, prozaik, publicysta i encyklopedysta jeden z głównych przedstawicieli polskiego oświecenia, autor *Bajek i przypowieści*. [przypis edytorski]

Prokesz⁸, Pieńkowski⁹, Pietrzycki¹⁰,
Irzykowski¹¹, Haecker¹² i Kozicki¹³.

SŁOŃCE

do siebie

To widać niegłupi i ciekawy osioł.

ŻABA

wyciąga z torebki kartę wizytową i podaje ją osłu

A ja jestem żaba rewietka, poetka

Romanso-pistka-esseistka

Fę¹⁴ lub *apré*¹⁵ sieklistka

Pianistka-modernistka,

Futurystka i dadaistka,

Lubię wilgoć, stawy i moczary

Mgły i wodne weneckie opary.

OSIOŁ

Umieszczały też często niektóre dzienniki

Moje osłe z finezją pisane krytyki.

przewraca plik gazet

ŻABA

Dużo zapewne słyszał pan o żabach,

O melancholijnym rodzie wszędowścipskich,

Wieco-komitetowych towarzysko-bylskich.

Zobaczysz pan, gdy z Panem dialog rozwinę,

ja rozmowę z osłami w całym świecie słyńę.

⁸Prokesz, właśc. Władysław Prokesch (1863–1923) — krakowski dziennikarz, krytyk literacki i tłumacz; ukończył wydział prawa UJ, związany od 1886 r. z czasopismem redakcji „Nowa Reforma”, współpracował z licznymi periodykami. [przypis edytorski]

⁹Pieńkowski, Stanisław (1872–1944) — krytyk literacki i teatralny, publicysta, tłumacz, poeta (opublikował kilkanaście wierszy w „Życiu” Stanisława Przybyszewskiego); wyjątkowo agresywnie i brutalnie zwalczał eksperymenty literackie, poczynając od Skamandrytów, w młodości socjalista, przeszedł na pozycje konserwatywno-nacjonalistyczne i antysemickie. [przypis edytorski]

¹⁰Pietrzycki, Jan (1880–1944) — pseud.: Jan P. Tarnowianin, Kordian Sławita; poeta, tłumacz m.in. Safony, historyk literatury, autor prac o Konopnickiej, Słowacki, Wyspiańskim; laureat Srebrnego Wawrzynu Polskiej Akademii Literatury w 1936 r. [przypis edytorski]

¹¹Irzykowski, Karol (1873–1944) — krytyk literacki i filmowy, poeta, prozaik, dramaturg, teoretyk filmu, tłumacz, szachista. [przypis edytorski]

¹²Haecker, Theodor (1879–1945) — pisarz, tłumacz i krytyk sztuki niemiecki (urodzony w Eberbach, w Wielkim Księstwie Badenii), autor m.in. szkiców o filozofii Kierkegaarda oraz pracy o Wergiliuszu jako ojcu kultury Zachodu lub też: *Emil Haecker (1875–1934)*, krakowski publicysta i dziennikarz, historyk socjalizmu (autor *Historii socjalizmu w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim 1846–1882*) oraz działacz polityczny, w l. 1895–1934 redaktor naczelny krakowskiego pisma socjalistycznego „Naprzód”, członek Polskiej Partii Socjalistyczno-Demokratycznej, żołnierz legionów Piłsudskiego, poseł na sejm (1922, 1928); był szeroko znany w kręgach dziennikarsko-literackich, utrzymywał przyjazne kontakty m.in. z Tadeuszem Boyem-Żeleńskim, z Józefem Piłsudskim oraz Romanem Dmowskim (obaj zostali ojcami chrzestnymi jego dwóch córek); wobec eksperymentów formalnych w sztuce nastawiony krytycznie. [przypis edytorski]

¹³Kozicki, Władysław (1879–1936) — historyk sztuki, poeta, dramaturg, publicysta, recenzent teatralny, profesor Uniwersytetu Lwowskiego (od 1926 r. kierował Katedrą Historii Sztuki Nowożytnej na Wydziale Humanistycznym, członek Polskiej Akademii Umiejętności w sekcji historii sztuki); współpracownik i członek redakcji „Słowa Polskiego”, publikował na łamach „Gazety Lwowskiej”; w sferze działań politycznych należał do trójzaborowej Ligi Narodowej, a po odzyskaniu przez Polskę niepodległości wraz z Janem Kasprowiczem i Stefanem Żeromskim brał udział w akcji plebiscytowej na Warmii, Mazurach i Powiślu; w sferze literackiej jego zainteresowanie kierowały się przede wszystkim ku sztuce wł. renesansu oraz sztuce polskiej XIX i XX w.; autor sztuk: *Wolne duchy* (1911), *Euforion* (1919), *Święto kos* (1928), *Syn marnotrawny* (1932). [przypis edytorski]

¹⁴fę (fr. *fin*) — fonetyczny zapis słowa: koniec; por. *fin de siècle*: koniec wieku (prąd w sztuce schyłku XIX stulecia). [przypis edytorski]

¹⁵apré (fr.) — po. [przypis edytorski]

OSIOŁ

Zapewne Pani czytała moje artykuły:
Ekonomiczno-polityczno-
Dydaktyczno-liczno-
Poetyczno-filo-
Archa-bzduro-iczno.

ŻABA

Pan zna moje poezje,
Wydał je pan Szmaja,
Ten sam co pana Staśkę¹⁶
W swój nakład przystraja.

SŁOŃCE

Jak widzę, toż tu cały wyjeżdża Helikon¹⁷!

OSIOŁ

Moje nazwisko Orgelbranda¹⁸ zna nawet leksykon.

ŻABA

A o moich poezjach pisał sam Szukiewicz¹⁹.

OSIOŁ

O mnie w „Pospolitej” wspomniał Bartoszewicz²⁰!

ŻABA

Nad mym tonem w zachwycie
Hoesik²¹ kiwał brodą,
I orzekł:
Me poezje pisane są kolońską wodą.

OSIOŁ

dumnie

Moja proza to rytm klasyczny i forma.

ŻABA

w pełnym zachwycie nad osłem

¹⁶ *Staśko, Paweł* (1892–1943) — pisarz, dramaturg i poeta pochodzenia chłopskiego, związany z Borzęcym; popularny w okresie międzywojnia, zestawiany z Heleną Mniszkówną i okrzyknięty autorem literatury „dla kucharek”; autor powieści *Szalona sielanka*, *Sabbath życia*, nowel (zbiór *Odaliska*) i in.; publikował m.in. w czasopiśmie „Nowa Reforma”. [przypis edytorski]

¹⁷ *Helikon* — wapienny masyw górski w krainie historycznej Beocji w Grecji, wg mit. gr. siedziba Muz, opiekunek sztuki, z dwoma źródłami: Aganippe i Hippokrene. [przypis edytorski]

¹⁸ *Orgelbranda leksykon* — *Encyklopedia Powszechna*, praca zbiorowa wyd. przez warszawskiego księgarza i typografa Samuela Orgelbranda (1810–1868) w 28. tomach w l. 1859–1868. [przypis edytorski]

¹⁹ *Szukiewicz, Maciej* (1870–1943) — poeta, prozaik, dramaturg, krytyk teatralny, tłumacz, historyk sztuki; kustosz Muzeum Narodowego i Domu Jana Matejki w Krakowie. [przypis edytorski]

²⁰ *Bartoszewicz, Kazimierz* (1852–1930) — publicysta, satyryk, wydawca, kolekcjoner sztuki (dar z jego zbiorów wzbogacił bibliotekę miejską i muzeum sztuki Łodzi), po odbyciu studiów prawniczych i filozoficznych na UJ w Krakowie prowadził księgarnię, wydając zbiory najwybitniejszych polskich poetów, w tym klasyków literatury; organizator życia literackiego, prowadził satyryczną batalię przeciw obozowi Stańczyków, redagował pisma: „Szkice Społeczne i Literackie” (1875–1876), „Diabeł” (1875–1879), „Przegląd Literacki i Artystyczny” (1882–1886), „Ananas” (1885–1897), „Kurier Krakowski” (1888–1889), „Przegląd Literacki” (1896–1899) i in. Wspomniana tu „Pospolita” to może „Rzeczpospolita”, dziennik wyd. od 15 czerwca 1920 do 31 grudnia 1931 r., organ konserwatywnego Stronnictwa Chrześcijańsko-Narodowego, którego fundatorem i właścicielem był Ignacy Jan Paderewski (od 1924 r. Wojciech Korfanty). [przypis edytorski]

²¹ *Hoesick, Ferdynand* (1867–1941) — księgarz i wydawca, pisarz, historyk literatury, muzykograf, redaktor naczelny „Kuriera Warszawskiego”. [przypis edytorski]

Apostoł, mistrz i boski anorma
Lnego wykwit geniusza.

SŁOŃCE

Ten wasz piękny dialog do uwag mnie zmusza.
Gdybym miał, uchylilibym nawet kapelusza.

ŻABA

w zachwycie rzuca się na szyję osła
Ośle, namiętności uczuwam palące,
Niechaj dozgonnym ślubem połączy nas słońce.

Tymczasem mucha swywolna, która dotąd latała po scenie, kluje z tyłu osła i boleśnie go tym wstrząsa.

wierzga i ryczy
ua, ua, ua

ŻABA

przerażona
Na Boga,
Wszak to atak serca.

OSIOŁ

ryczy i wierzga
Znów ta przekłeta mucha
We frak mi się wwierca.

MUCHA

latając po scenie
Szu — szu — szu
Słodką osioł przerwał mi tam sjęstę
Podczas gdy pachnącą poczułam już pestę.

.....

Słońce wstrzymało się.
Żaba oniemiała.
Osiół ryczy, wierzga i goni.
Mucha brzęczy i lata.
Wtem wchodzi szara kopa siana; po czym zapanowała ogólna cisza.

KOPA SIANA

posuwa się z wolna
Słyszac z dala wasze tu rozmowy
Przyszlłam, by coś mądrego zaczerpnąć do głowy.
Jestem ordynarna chłopska kopa siana.
Od rana do nocy — od nocy do rana
Słońce pali i wiatr trzęsie na wsze strony,
Podczas deszczu przemokłe zasiadają wrony.

.....

SŁOŃCE

do siebie
Doprawdy jej tu jeszcze trzeba było,
Żeby się nagle wszystko bez sensu skończyło

OSIOŁ

sentymalnie, do kopy siana

O polska kopo siana,
Ten aromat siana
Tak mi przypomina,
Budzi się młodość cacana,
Kiedy osiołkiem przy ojcowskim boku
I ojcowskiemu nie chybiając kroku,
Szedłem rankiem młodości.

Zbliża się z wolna do kopy siana.

SŁOŃCE

do siebie

*Ubi genus ubi rura*²²,
Jak widać osła ciągnie go natura.

OSIOŁ

O ty swojskie siano,
Co cię tej wiosny zebrano,
Jakże pyszne w smaku!

gryzie siano

KOPA SIANA

Chodź bliżej mój osiołku
I nie żałuj grdyki,
Spróbuj mnie ze dwa łyki.

.....

A wy, moi mili
Zobaczcie, jak gościnną jestem w każdej chwili.

*Nagle kopa siana rozpada się i wylania się z niej tęgą parobek w koszuli z harapem i sznur-
rem w rękach, zarzuca osła sznur na szyję i wali harapem.*

OSIOŁ

rycząc

O jojoj!
Wy olimpijskie ratujcie mnie bogi,
toż to mój pan srogi!

Żaba z pluskiem skacze do stawu. Mucha z szumem odlatuje. Słońce zdumione patrzy.

SŁOŃCE

sentecjonalnie

Nie bij osła, ty niedobry człeku
Katujesz go jakby nie w XX-tym wieku
I gdy nie puścisz go, aby biegał wolny,
To przyspieszę koniec tej burleski
I zagwizdam

gwizdże

fiu...
By przyszli w sukurs osłu futureski
Młodożeniec, Jasieński
Stern, Wat i Czyżewski

²²*ubi genus, ubi rura* (łac.) — na wieś, skąd gatunek (dosł. gdzie gatunek, gdzie wieś); także: *Ubi genus ubi rura / Sic asinum vocat natura*: wieś określa pochodzenie, osła przyzywa jego natura. [przypis edytorski]

FUTURYSTA

krzyczy ze sali

Chętnie bym to uczynił, ale wstać nie mogę,
Gdyż pewien złośliwy krytyk
Do siedzenia przywiązał mi nogę.

PAROBEK

przedrzejniając się

E... proszę
Szanowne słońce zajmij się gwiazdami
Niebieskimi błagami i awanturami
Kometami, ziemiami albo mleczną drogą,
Albo gwiazdami, co same już chodzić nie mogą,
Zajmij się twymi również tam futurystami
I zawieź ich do *Pilca* dwoma dorożkami
A dla mnie zostaw mego osła
Do stu diabłów, milion kulawych kucharek,
Za osła dałem worek polskich marek
A on wiedziony dziwną u osłów ambicją,
Co jest nonsensem i głupie zaiste,
Łazi po wsi — udaje arcy — publicystę,
ale poczekaj — zrobię ja porachunek z tobą.

bije osła harapem

OSIOŁ

Oj, niech ci tego sam Bóg nie pamięta,
że wszystkie we mnie zabijasz talenta
Zawsze i wszędzie, gdziekolwiek się zdarzy,
Będę się starał wyjść spod twojej straży.

Sznur urywa się, osioł zmyka

SŁOŃCE

sentencjonalnie

Nie pięknie to parobku, że katujesz osła,
Kiedy u nas przekonana wolność się rozrosła.
A twoje prawa na wolności stracą,
Gdy ośmiogodzinną osioł zagrozi ci pracą.

PAROBEK

do słońca

Wiadomo, że pan starym jesteś farmazonem.
Rób porządek na niebie, do mnie się nie wtrącaj.
Choćby osioł największe posiadał talenta,
jest osłem — spierę, zamknę do stajni i basta!

Wychodzi.

SŁOŃCE

do siebie

Osioł jest osłem — parobek sługą jest paskarza,
Obaj są głupi, co często się zdarza,
Jednak zdrowiej to być paskarzem albo chleborobem,
Niżli inteligentnym osło-snobem

patrząc na widownię

Lecz co widzę,
Przyjaciół mój księżyc do łóż się przekrada,
Gdzie go czeka: kobieta, szampan, czekolada.
Ja wnet zrobię to samo...
by się dostać chyżej

gwizdże

Zaraz tu mój aeroplan na scenę się zniży

Nadlatuje aeroplan zabiera słońce i odlatuje.

*Z dala słychać kumkające żaby. Zapada czerwony zmrok. Na scenę powraca mucha.
Zatacza się — jest pijana.*

MUCHA

Nigdy jeszcze, kiedy pamiętam od młodu,
nie piłam tak dobrego i mocnego miodu.

upada i wstaje

Darujcie, że pokazałam wam cokolwiek *dessous*,
ale to wszystko zrobiłam z karesu

.....

Czuję, że w niezwykłą wdeplam awanturę,
Jak ten osioł, co miast w owies wlażł w literaturę.

KONIEC

(1918)

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3.

Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/czyzewski-osiol-i-slonce-w-metamorfozie/>

Tekst opracowany na podstawie: Tytus Czyżewski, Osioł i słońce w metamorfozie. Włamywacz z lepszego towarzystwa, Gebethner i Wolff, Kraków 1922.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>).

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć-Gryz, Aleksandra Sekuła, Angelika Kuch, Maria Świątlik, Paulina Choromańska.

ISBN 978-83-288-6490-0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).